

# Głos Katolicki

## Tygodnik Wychodźstwa

Przy ołtarzach modlić się będziemy za małżeństwa katolickie, aby ożywione były Świętym Duchem, którego Kościół przyzywał na Was, gdy wiązał Wasze dłonie. Wszak małżeństwo Wasze jest święte w Chrystusie i w Kościele.

Ks. Kard. WYSZYŃSKI

Nr. 4 (90)

Niedziela, 22 stycznia

Rok III

## 300 lat chlubnych dziejów

Prasa polska w kraju i na szerokim świecie obchodziła 300-lecie swego istnienia, przypadające 3 stycznia 1961 r.

Jest to rocznica ukazania się pierwszego tygodnika polskiego „Merkuryusza Polskiego”. Tylko nieliczne kraje mogą się poszczycić tak dawnymi początkami prasy, tym bardziej, że „Merkuryusz Polski” był poprzedzony różnymi doraźnie drukowanymi pismami o dziwacznych nazwach: „awiza”, „relacjonarze” itp.

Szczyłą się Holendrzy pierwszym na świecie czasopismem, które ukazywało się w Antwerpii w roku 1605 pod nazwą „Nieuwe Tijdinghe”.

Nie ukazywało się ono jednak regularnie, czego wymaga się od czasopisma.

O parę lat później, bo w roku 1609, ukazały się pisma drukowane w Niemczech w Augsburgu, a po nich gazety w Holandii, Belgii, Francji, Włoszech, Niemczech, Anglii i w Polsce.

W Polsce przechowały się zaledwie trzy zbiory pierwszego czasopisma „Merkuryusz Polski — Dzieje Wszystkiego Świata w Sobie zamykający Dla informacji Pospolitej” z roku 1661 i to nie kompletne: w bibliotekach w Warszawie, Krakowie i Gdańsku.

Trudno więc orzec, czy to rzeczywiście pierwsze polskie pismo z datą 3 stycznia 1661, bo nie wiadomo, kiedy rozpoczęto pismo to wydawać.

Można stwierdzić jedynie, że jest to z pewnością najstarszy dowód drukowanej polskiej regularnej gazety.

Są mniemania, że na parę lat wcześniej ukazywały się w Gdańsku „Awizy Gdańskie”.

Polska przeszła przez tyle wojen, tylekrotnie była niszczona i grabiona, że wiele zabytków uległo zagładzie.

Tymbardziej uległy zagładzie tak mało znaczące dla współczesnych wielkie kawałki papieru z wiadomościami aktualnymi.

Dziś wielkie biblioteki zachowują starannie egzemplarze wszystkich pism na świecie. Według statystyki ukazuje się samych tylko dzienników około 30 tys. i ponad pół miliona tygodników, miesięczników i różnych pism specjalnych, naukowych, zawodowych, sportowych itp.

W Polsce współczesnej drukowanych jest prawie 1000 czasopism. Niektóre z nich mają olbrzymie nakłady, co polega nie tyle na wzroście czytelnictwa, ile na użyciu olbrzymiego kapitału na propagandę prasową komunizmu.

Wystarczy powiedzieć, że w tej chwili ponad milion egzemplarzy pism polskich wysyłanych jest w celach propagandowych zagranicę, dla „zdobywania emigracji”.

Gdy chodzi o polską prasę na emigracji — to bogate i chlubne są jej dzieje.

Już w latach 1832 do 1862 ukazywało się w różnych krajach około 150 czasopism polskich z czego 70 we Francji i 14 w Anglii.

Po roku 1863 do roku 1900 ukazywało się zagranicą około 70 polskich czasopism, z czego około 30 w Stanach Zjednoczonych.

Prasa Emigracyjna jest wykładnikiem poziomu kulturalnego i społecznego swego środowiska. Jest mównicą, pręgiem, informatorem, doradcą i nauczycielem. Obok tego wielkiego zadania, ciężki jest jednak równocześnie los prasy polonijnej.

### KTÓŻBY UWIERZYŁ ?

(przez ks. Mateusza Jeża)

**Któżby uwierzył, że w dzisiejszej porze Większość ludzkości nie zna Cię, o Boże ? Ze dusz miliony przez Cię odkupione Zyją i schodzą ze świata niechrzczone ?**

**Któżby uwierzył, że krzyż Twój i Męka, Przed którą każdy z nas w pokorze kłęką Która tak rzewne w nas budzi wspomnienia Jest dla większości ludzi bez znaczenia ?**

**Ktoby przypuścił, że ta Matka Boska Co się tak czule o nas wszystkich troska Przez większość ludzi jest wcale nieznaną Nigdy nie czczoną, zgoła nie kochaną ?**

**Ktoby dał wiarę, że przybytek święty, W którym Pan Jezus mieszka niepojęty Jego Najświętsza Krew, i Jego Ciało Na kulę ziemskiej znane są tak mało ?**

**Ktoby uwierzył, że niebios podwoje Otwarte przez Krwi Chrystusowej zdroje Dla tylu ludzi, co Boga nie znają Dla tylu pogan zamknięte zostają ?**

**Przebóg, — ocutemy się z obojętności. Dajmy poganom dowody miłości Bóg tego żąda, Papież o to woła To obowiązkiem naszego Kościoła.**

**Ten obowiązek nie tylko dziś ciąży Na sercu wszystkich Biskupów i Księży, Każdy ma wiedzieć o nim, nawet dziecię... Wstyd nam, że tylu pogan jest na świecie.**

**Jakto ? — los pogan nic nas nie obchodzi ? Czy zapominać o braciach się godzi ? Gdzie jest gorliwość nasza i ofiarność ? Gdzie dzieci Bożych duch i solidarność ?**

**Przecież nasz Kościół jest powszechny, [święty] Przecie on w Sercu Jezusa poczęty, Co całą ludzkość szczerze ukochało I kochać bliźnich jak siebie kazało.**



## Łaska uświęcająca w życiu małżonków

Małżeństwo dla większości ludzi jest normalnym stanem życiowym. Jest więc dla nich drogą do zbawienia, środkiem doskonalenia się i uświęcenia, źródłem zasług na żywot wieczny. Warunkiem zbawienia jest łaska uświęcająca. O jej pomnożenie chodzi także w życiu małżeńskim. Do wszystkich żyjących w stanie małżeńskim można zastosować słowa św. Piotra, napisane w jego pierwszym liście: Zważcie: Boska moc Chrystusa udzieliła nam w darze wszystko, co wiedzie do życia i pobożności. Majestat jego i moc dały nam nieocenione i wielkie dobra przyrzeczone, a celem ich jest wasze uczestnictwo w naturze Boga, które osiągnięcie wystrzegając się zepsucia, jakie wskutek pożądlivosti panuje w świecie.

Od razu w tych słowach daje Apostoł wskazania i przestrozę. Zepsucie, którego źródłem jest pożądlivość, przekreśla udział człowieka w życiu Boga. A o nie przecież chodzi. W tym jest cel życiowy każdego człowieka. Jasno mówi o tym św. Paweł pisze do Tytusa: ukazała się dobroć Boga, Zbawiciela naszego, i miłość jego ku ludziom, przynosząc nam zbawienie nie dla uczynków sprawiedliwych, które zdziałaliśmy, lecz wedle zmiłowania jego: przez kąpiel odrodzenia i odnowienia w Duchu świętym. A Ducha tego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni przez łaskę jego, stali się dziedzicami życia wiecznego, które z ufnością wyczekujemy.

Posiadanie łaski Bożej czyni człowieka w prawdziwym tego słowa znaczeniu dzieckiem Boga. Daje nam bowiem udział w naturze Boga. Jak to rozumieć? Sw. Augustyn wyjaśnia to na podobieństwie żelaza, które znajduje się w ogniu. „Nie traci ono wprawdzie swojej natury żelaza, ale ogień je tak przenika, że przyjmuje i barwę i działanie ognia: W podobny sposób (mówi św. Augustyn), moce niebieskie (aniołowie i dusze sprawiedliwych) na sku-

tek obcowania z Bogiem, który z natury swej jest święty, otrzymują świętość tak wszczepioną, że ona przenika całkowicie ich naturę”.

Łaskę uświęcającą zapewnia Bóg każdemu człowiekowi. Bez wyjątku. Musi on jednak podejść do źródła łaski, jakimi są sakramenta św. Musi przede wszystkim zbliżyć się do pierwszego sakramentu, bez którego nie ma mowy o zdobyciu drogą zwykłą łaski uświęcającej. Konieczny jest sakrament chrztu św. Dopiero on otwiera możliwości przyjmowania pozostałych sakramentów, mnożenia łaski i jej rozwoju do możliwej dla siebie pełni. Utraconą przez grzech łaskę można odzyskać normalnym sposobem przez sakrament Pokuty, a na drodze nadzwyczajnej przez żal doskonały.

O tych źródłach łaski nie mogą zapomnieć małżonkowie. Muszą przecież — bo to ich obowiązek życiowy — pielęgnować życie Boże w własnej duszy a w miarę, jak to od nich zależy, także w duszy współmałżonka i dzieci. Istnieje w pewnym stopniu rodzinna odpowiedzialność za łaskę uświęcającą w duszy członka rodziny. Nie ma bowiem klimatu do pielęgnowa-

nia łaski tam, gdzie w rodzinie zepsucie, gdzie brak miłości, a jest pożądlivość we wszystkich odmianach: ciała i oczu, łącznie z pychą żywota.

Zły, zepsuty grzechami klimat i brak warunków do życia pobożnego zabija łaskę w życiu małżeńskim i staje się przyczyną nie życia, ale śmierci wiecznej. Trądem grzechowym pokryte dusze członków wielu rodzin wnoszą rozdzwięk, rozdział prowadzący często do zupełnego rozejścia się w pierw duchowego, potem i fizycznego, opuszczenia żony, męża, dzieci. Czy jest możliwość naprawienia zła? Chyba tylko ta jedna wskazana przez 10 uleczonych przez Chrystusa trędowatych, którzy wołali: Jezusie Mistrzu, zmiłuj się nad nami! Ujrawszy ich (Jezus) rzekł: Idźcie i pokażcie się kapłanom. A gdy tam szli, zostali oczyszczeni.

W ręku Kościoła zostawił Chrystus wszelkie środki potrzebne do zbawienia, a więc do życia prawego, zapewniającego osiągnięcie ostatecznego celu. Dana przez Boga obietnica miała stać się udziałem wiernych. I stała się. Każdy z nas otrzymał łaskę.

Na każdym też spoczywa obowiązek współdziałania z łaską. Mówi o tym św. Piotr: Dołóżcie więc wszelkich starań i sprawcie, aby w waszej wierze ukazywała się dzielność moralna, w dzielności zaś umiejętności, w umiejętności opanowanie, w opanowaniu cierpliwość, w cierpliwości pobożność, w pobożności braterska miłość, a w miłości braterskiej miłość Boga. Bo jeżeli posiadacie te cnoty i jeżeli będą one w was wzrastać, to sprawią, że zapal wasz się spotęguje, a dobre uczynki się pomnożą wiodąc was do głębszego poznania Pana naszego Jezusa Chrystusa... Jeżeli tak postępować będziecie, nie potkniecie się nigdy. W ten sposób dostąpię bogatej zapłaty przez wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Ks. Roman Mielniński

### EWANGELIA NA TRZECIĄ NIEDZIELĘ PO TRZECH KRÓLACH Mat. 8, 1 — 13

Onego czasu, gdy zstąpił Jezus z góry, szły za Nim wielkie rzesze. A oto trędowaty przyszedłszy, pokłonił się mu, mówiąc: Panie, jeżeli chcesz, możesz mnie oczyścić. I wyciągnawszy Jezus rękę, dotknął się go, mówiąc: Chcę, bądź oczyszczony. I zaraz został oczyszczony trąd jego. I rzekł Mu Jezus: patrz, abys nikomu nie powiadał, ale idź, ukaz się kapłanowi i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im.

A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do niego setnik, prosząc go, i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu powietrzem ruszony, i ciężko trapiiony jest: I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając setnik rzekł: Panie, nie jestem godzien, abys wszedł pod dach mój; ale tylko powiedz słowo, a będzie uzdrowiony sługa mój. Bo i ja jestem człowiek pod władzą postawiony, mający pod sobą żołnierzy, i mówię temu: Idź, a idźcie, a drugiemu: chodź, a przychodzi; a słudze mojemu: Czyn to, a czyni. A usłyszawszy Jezus zadziwił się i rzekł tym, którzy szli za nim. Zaprawdę, powiadam wam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, że wielu ich ze wschodu słońca i zachodu przyjdzie, i usiądą z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. A synowie królestwa będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus setnikowi: Idź, a jakos uwierzył, niech ci się stanie: I uzdrowiony został sługa onej godziny.

## CO TO JEST ODPUST ?

Odpust (łac. indulgentia) jest to odpuszczenie kar doczesnych należnych za grzechy odpuszczone już co do winy. Darowania kar doczesnych przez odpust udziela Kościół pozasakramentalnie, czerpiąc zasługi z tzw. skarbcza Kościoła (zasługi Jezusa Chrystusa, Matki Najświętszej i świętych).

Odróżnia się odpust zupełny — darowanie wszystkich kar doczesnych jakie należałyby się grzesznikowi za popełnione i już odpuszczone grzechy (kto by więc umarł bezpośrednio po uzyskaniu odpustu zupełnego, poszedłby wprost do nieba) i odpust cząstkowy — darowanie części kar doczesnych.

Odpusty zupełne i cząstkowe mogą być udzielane bezpośrednio osobom (nazywa się je wtedy odpustami osobowymi) lub za pośrednictwem jakichś przedmiotów, np. różańca, medalika, krzyżyka (odpusty rzeczowe), czy też za pośrednictwem jakiegoś określonego miejsca, np. kościoła, kaplicy, stacji Drogi Krzyżowej (odpusty miejscowe).

Odpusty udzielone bez oznaczenia terminu ich ważności nazywa się wieczystymi. Jeśli natomiast wyznaczony jest czas ich ważności, wtedy są to odpusty czasowe.

Jako jednorazowy określa się taki odpust, który można uzyskać tylko jeden raz w ciągu tego samego dnia. Odpustem wielokrotnym (po łac. toties quoties — tyle razy, ile razy) jest odpust, który można uzyskać tyle razy w ciągu jednego i tego samego dnia, ile razy spełni się warunki wymagane do jego uzyskania.

Warunki uzyskania odpustów: 1) stan łaski uświęcającej; 2) ogólna intencja uzyskania odpustów; 3) wypełnienie w oznaczonym czasie i w oznaczony sposób dzieł przepisanych przy poszczególnych odpustach (tak np. do uzyskania odpustu zupełnego wymaga się na ogół spowiedzi i Komunii św., nawiedzenia kościoła i modlitwy na intencję papieża).

Rozdawcą odpustów jest papież, który zwykle udziela ich przez Penitencjarię. Na mocy prawa powszechnego mogą też pewne odpusty nadawać kardynałowie i biskupi.

## TYDZIEŃ BOŻY

NIEDZIELA, 22 STYCZNIA

Trzecia po Trzech Królach  
św. Anastazego

PONIEDZIAŁEK, 23 STYCZNIA

Zaślubiny N. Maryi Panny

WTOREK, 24 STYCZNIA

Sw. Tymoteusza

SRODA, 25 STYCZNIA

Nawrócenie św. Pawła

CZWARTEK, 26 STYCZNIA

św. Polikarpa

PIĄTEK, 27 STYCZNIA

św. Jana Chryzostoma

SOBOTA, 28 STYCZNIA

św. Piotra Nolasco

# Niedoceniona sprawa

## Warto te słowa rozważyć

Świętość stanowi w hierarchii wartości ludzkich wartość najwyższą i wielkość najistotniejszą. Chodzi o to, abyśmy się przejęli zrozumieniem, że święty stanowi ogromny kapitał narodowy i ogólnochrześcijański, a obdarowanie narodu świętymi, jest najwyższym darem Bożym. I że świętość wpływami swymi niczem nie ustępuje, owszem przewyższa takie przemijające dobra kulturalne jak: wiedza, postęp techniczny, gospodarczy, sztuki piękne. Kiedy z odległości wieków patrzymy na to, co zdziałał święty — musimy zawołać za Słowackim: „Patrzcie, co jeden może, kiedy się gwiazdą na kirze nieba zapali”.

Zobaczmy kiedyś na Sądzie Ostatecznym, od ilu klęsk ochroniły nas za-

Pewien młody kompozytor zaprosił Rossiniego na premierę świeżo skomponowanej opery. Mistrz usiadł w łoży, w cylindrze według włoskiego zwyczaju i wymachiwał nim z gracją przy każdej arii.

— Co pan robi, mistrzu? — zapytał w pewnej chwili siedzący obok twórca granej właśnie opery.

— Witam swoich kolegów, których spotykam w pańskiej muzyce.

## BY ZAPOBIEGAĆ TRAGICZNYM WYPADKOM

Duża liczba wypadków drogowych raz po raz stawia i przed katolikami problem moralnej odpowiedzialności za lekceważący stosunek do mających przed tym chronić przepisów. Różnie też bywają formy oddziaływania: od kar kościelnych, jakie nakładają niektórzy biskupi ordynariusze, a skończywszy na pracy różnych stowarzyszeń. Np. w Austrii powstało specjalne Towarzystwo im. św. Krzysztofa. Jak wiadomo św. Krzysztof jest uznawany przez katolików za patrona kierowców. Celem Towarzystwa jest szerzenie znajomości przepisów drogowych i rozbudzenie moralnego poczucia odpowiedzialności za ich przestrzeganie. Prowadzenie instruktażu w zakresie dyscypliny poruszania się na jezdni, jak również w zakresie umiejętności udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków drogowych.

sługi świętych Polaków i Polek. Ze zdumieniem liczyć będziemy powołania młodzieży polskiej za zasługi św. Stanisława Kostki, — szczęście w rodzinach za zasługi św. Jadwigi, Jolanty, Kingi, — Skuteczność prac hierarchii kościelnej za zasługi świętych polskich biskupów i kapłanów: Wojciecha, Stanisława Męczennika, Wincentego Kadłupka, Jana Kantego, — Nawrócenie za zasługi świętych: Jacka, Sadoka, Żórawia, Andrzeja Boboli. —

Nie są to dowolne, pobożne domysły, lecz wyniki z „Świętych Obcowania”.

XJL

## KONSEKRACJA

Konsekracją nazywamy specjalny obrzęd, którym biskup dokonuje przeznaczenia osoby lub rzeczy na użytek służby Bożej, wyłączając ją ze świeckiego zakresu. Łączy się to z błogosławieństwem i namaszczeniem osoby lub rzeczy olejem świętym. Wyróżnia się konsekracje: biskupów, kapłanów, opatów i kościołów, ołtarzy, dzwonów itp.

Odrębną sprawą jest konsekracja we Mszy św. polegająca na przeistoczeniu chleba w Ciało, a wina w Krew Chrystusową.

Jeśli chodzi o konsekrację kościoła, to stanowią ją trzy czynności biskupa: konsekracja murów kościelnych, konsekracja ołtarza i przeniesienie relikwii.

Konsekracja murów odbywa się wśród odmawiania egzorcyzmów, pokropień, wykonywania znaków krzyża świętego i kończy się uroczystym wejściem biskupa do kościoła, gdzie na dwóch wysypanych popiołem wstęgach kreśli laską pasterską litery łacińskiego i greckiego alfabetu, dla zaznaczenia, że Kościół jest powszechny. Konsekracji ołtarza dokonuje biskup przez odmówienie modlitw, znaki krzyża świętego i pokropienie wodą zmieszaną z solą, winem i popiołem — tak zwaną wodą gregoriańską. Ostatnim aktem jest przeniesienie relikwii i umieszczenie ich w ołtarzu, po czym biskup namaszcza 5 wyźłobionych krzyżów na mensie ołtarzowej, a następnie namaszcza 12 krzyżów (oznaczających 12 apostołów) na ścianach kościoła lub w jego filarach, gdzie umieszcza się następnie świece (zachęszki).

# Z E Ś W I A T A

## RZECZY CIEKAWY

**SOBÓR.** Prawdopodobne otwarcie przez Papieża dnia 8 grudnia 1962 r.

**W ROSJI.** Liczba kościołów katolickich: 1235, Seminariorów: 2 (miejscowości nieznane, celem bezpieczeństwa przed ubowcami).

**POSTĘP.** Kościół protestancki w Sonderried (Niemcy) w miejsce dzwonów zainstalował cienkie rurki szklane (nie tłuczące się). Uderzane przez małe młoteczki wydają te same tony co dzwony.

**FORT LAMY.** Kobiety uprawiają rolę, mężczyźni zaś piorą i haftują. Gdzie? U ludzi szczepu SARA.

**KIJÓW.** Obecnie nie tylko moskiewski, ale i kijowski uniwersytet jest otwarty dla młodzieży Gwinei, Gany, Nigerii, Kamerunu i Egiptu.

### Pochwała głupstwa

Głupcy są znacznie pożyteczniejsi niż ludzie mądrzy, bo mądrzy od głupców uczą się, jak unikać głupstw, a głupcy się niczego od mądrych nie nauczyli.

### A? E? I? O? U?

Podobno ludzie, którzy śmieją się na samogłoskę:

A — są lojalni, otwarci, lubią ruch, bywają także ludźmi o charakterze niestałym i zmiennym.

E — są flegmatyczni i melancholijni.

I — są naiwni, służalczy, uniżeni i niezdeterminowani.

O — są szlachetni i śmiali.

U — są zręczni i stroniący od ludzi; czyżby tak śmiał się mizantrop Moliera?



— Do kaduka! — jeden z nas jest nieuczciwy!

**CIEKAWA PROPOZYCJA.** Pierre Werner, luksemburski minister finansów, zaproponował utworzenie jednego pieniądza w Europie, który by się nazywał Euror.

**DLA MATEK.** Na rynku pojawił się nowy budzik, który można by nazwać budzikiem-smoczką. Budzi on 'we właściwym czasie matkę, a następnie gra kolysankę dla uspienia niemowlęcia.

**DLA KOBIEC-POLEK.** Pismo dla kobiet p.t. „Les Femmes” podało, że 45 proc. Angielek, a 11 proc. Hiszpanek pracuje. A także, że niewiastami najchętniej słuchającymi komplementów są Polki. Czy to prawda?

## Z POLSKI

### CHARAKTERYSTYCZNE !...

Doszły nas wiadomości, że reżim warszawski nałożył podatek od chrztów i od bierzmowania.

Poza tym archidiecezja gnieźnieńska nie otrzymała zezwolenia na wydanie rubryceli na rok 1961.

Rubrycelą nazywamy przepisy liturgiczne co do odprawiania Mszy i odmawiania brewiarza, ustalające porządek zmiennych części Mszy św. i brewiarza.

### POLAK WŚRÓD 13-TU NAJLEPSZYCH

Profesor biochemii na uniwersytecie Marquette w Milwaukee, Michał Laskowski, otrzymał od Amerykańskiego Towarzystwa Zwalczenia Raka subwencję w wysokości 11 tysięcy dolarów na dalsze badania związane z chorobą raka. Profesor Laskowski, który pracuje na uniwersytecie Marquette od 1944 roku, jest uważany przez Amerykańskie Towarzystwo Zwalczenia Raka za jednego z trzynastu najbardziej uzdolnionych naukowców — specjalistów w tej dziedzinie w USA.

### KLERYCY W AKCJI CHARYTATYWNEJ

Wszyscy klerycy gdańskiego Seminarium Duchownego, zgodnie z zarządzeniem tamtejszego ordynariusza ks. biskupa Nowickiego, wzięli udział w parafialnych akcjach charytatywnych. Polegały one m. in. na odwiedzaniu ubogich, starców i chorych, jak również na braniu udziału w konferencjach parafialnych z opiekunami.

### STO LAT TEMU...

Sto lat temu dzisiejsze miasto wojewódzkie na Śląsku — Katowice — było jeszcze wsią a jej mieszkańcy chodzili do kościoła parafialnego w Bogucicach. Wtedy to zrodziła się myśl wybudowania własnego kościoła. Ze składek ludności wzniesiono świątynię przy dzisiejszej ul. Sokolskiej, uzyskano także prawa parafii. W listopa-

dzie 1860 r. odbyło się poświęcenie nowego kościoła, którego pierwszym proboszczem został ks. dr Teodor Kremski.

### PRASA ATAKUJE KOŚCIÓŁ I WATYKAN

Komunistyczny „Głos Pracy”, który w ostatnich tygodniach wznowił swoje ataki na episkopat polski, w wigilię świąt Bożego Narodzenia skierował ostrze polemiki przeciw Watykanowi i Prymasowi Polski.

W artykule „Kościół wobec socjalizmu” pismo dowodzi, że Kościół zawsze sprzeciwiał się postępowi społecznemu i że stanowisko hierarchii katolickiej w ciągu ostatnich lat w stosunku do socjalizmu potwierdza tylko „niezmiennie wrogi stosunek Kościoła do ruchu robotniczego”.

Pismo gromi następnie ks. Kardynała Wyszyńskiego, który w kazaniu wygłoszonym w 1958 r. miał powiedzieć, że Kościół uznaje w większości za nieprawne wszelkie formy upaństwowienia.

„Walka przeciw socjalistycznej idei przemiany społeczeństwa — pisze „Głos Pracy” — jest istotną podstawą doktryny Kościoła”.

### ROCK-AND-ROLL W KIELCACH

W kieleckim, podobnie jak w niektórych wielkomiejskich ośrodkach Polski, tańczą także z „rozmachem” rock and rolla. Informuje o tym „Tygodnik Demokratyczny”, pisząc, że w Kielcach, gdy wystąpiła znana orkiestra Jana Wichareg w sali Estrady — młodzi ludzie tak się „roz-tańczyli”, że „porwani melodią tańca rwali na sobie własne koszule, porywali sobie rękawy marynarek i pogubili buty.”

### WYSTAWA ZABYTKÓW SAKRALNYCH KOŚCIOŁA MARIACKIEGO W KRAKOWIE

Staraniem ks. infułata Machaya, proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny w Krakowie, otwarta została ostatnio interesująca wystawa, na której zgromadzono szereg najcenniejszych dzieł sztuki, które powstały na przestrzeni wieków XIV — XVIII, a które stanowią własność krakowskiej świątyni mariackiej. Nadmienić należy, że otwarcie tej ekspozycji zbiegło się z sześćsetleciem śmierci Mikołaja Wierzyńka, wybitnego kolatora kościoła mariackiego (m. in. fundatora sławnych mariackich witraży).

Wśród ekspozowanych dzieł (przechowywanych zazwyczaj w kościelnym skarbcu), znalazły się m. in.: przepiękne naczynia liturgiczne, obrazy i rzeźby religijne, stare rysunki i sztychy przedstawiające świątynię mariacką w różnych epokach, — wreszcie 6 cennych obrazów Hansa Suessa z Kulmbachu (przełom XV i XVI w.).

Autor po kilku miesiącach pobytu w więzieniu Montelupich w Krakowie przybywa do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Listopad 1941 r. był w Oświęcimiu ciężkim miesiącem. Ludzie ginęli jak muchy...

### W POLSKIM DOMU (Ciąg dalszy)

Zapełnić pusty, krzyżący żołądek, dać mu, bo woła uporczywie, domaga się bez przerwy: Daj jeść, daj jeść!!! Wiesz się, biedny, wyszukujesz po śmietnikach kuchennych, narazasz się na bicie, na okropny w skutkach Durchfall, ale głód jest silniejszy. Biedny, kto tej psychozie ulegnie. Policzone są dni jego, musi skończyć życie w ciągu paru tygodni. Nie było już żadnego ratunku dla takiego biedaka. Nie ratowała go nawet oddana mu czyjaś porcja chleba czy miska obiadowej zupy. Wszystko to było mało — wszystko przelatywało przez niego jak przez sito: w twarzy zostawały tylko obłąkane, wiecznie szukające i penetrujące oczy jako symbol stałego głodu i pewnego obłąkania. Nie pomagały słowa perswazji, napominania, pomoc materialna. On nosił śmierć w sobie, śmierć straszną, głodową. Rzucił się na barłogu po nocach, zbierał bicie od kolegów spragnionych snu i sechł w oczach, kończył się... kończył bezapelacyjnie, beznadziejnie, bez ratunku...

Zamazywały się rychło różnice społeczne, jak ginęły i znikwały nabyte wartości kulturalne i zewnętrzny połysk dobrego wychowania. Tylko twarde charaktery, o głębokiej, z domu wyniesionej, od matki nabytej kulturze, najdłużej potrafiły opierać się tej często zbiorowej, a tak naturalnej psychozie — głodu.

Prawdziwa przyjaźń przechodziła tutaj żelazną swą próbę. Ambicją ludzka okazywała się niejednokrotnie złudną bańką mydlaną wobec wszechwładnego pana — głodu...

Słusznie twierdzi się, że oczy to zwierciadło duszy człowieka. Całe zachowanie mogło być nawet bardzo poprawne, ale oczy!! Oczy zdradzały człowieka, mówiły za niego, i to bezwzględnie, twardą prawdę. One nigdy nie kłamały. Wszystko jedno, czy były niebieskie, brunatne, piwne czy czarne, jednakowo błyszczały na widok kawałka chleba „zorganizowanego” nad program.

W takich to warunkach ogólne życie w obozie, kiedy zarabiałem śpiewem na izbie kucharzy, kiedy zmora głodu nie dusiła mnie tak, jak innych, kiedy mogłem śmiało oddać swoją porcję na bloku innym, a organizm mój lepiej znosił wszelkie niedomagania i pracę, kiedy przychodziłem do siebie po ciężkich tygodniach pracy razem z karną kompanią — znalazłem się w zewnętrznym komando. Jeszcze jeden uśmiech losu a bezsprzecznie i protekcji dla śpiewaka, który umiał okrasić rzewną polską melodią tragizm życia obozowego.

Było to jakoś przed Bożym Narodzeniem 1941 roku. Na naszych Harmenzach nie za dużo było jedzenia, a zima była sroga i pracy ciężkiej wiele. Niedaleko od nas leżały słynne Brzeszcze. Słynne nie tylko z powodu kopalni węgla, ale jeszcze bardziej z powodu wielkiej ofiarności serca okazywanej przez mieszkających tam Polaków więźniom Oświęcimia.

Może kto inny pokusi się o napisanie specjalnych wspomnień o tej wielkodusz-

Adam ZIEMBA

18

# PAJDA CHLEBA

nej pomocy i o tych licznych ofiarach z życia, jakie ponieśli mieszkańcy z okolic obozu oświęcimskiego. Gdziekolwiek zjawiał się pasiasty człowiek, mieszkańcy samego Oświęcimia i wszystkich okolicznych wsi dawali wszystko, co mieli, by ulżyć naszej doli. Wiedzieli dokładnie o naszym położeniu, o naszej pracy, o głodzie, chorobach i troskach. Przemycano do obozu głównego setki lekarstw, swetrów, ciepłej bielizny. Zostawiano na miejscu pracy dla komand, które pracowały daleko od obozu, całe kotły smacznej, pozytywnej zupy, skrzętnie ukrytej przed okiem esmana.

Zależało tylko od komandofuehrera, czy pozwolił zjeść przyniesione potrawy. Często, niestety, ciężki but wywraçał garnki i więźni z łzami w oczach patrzył, jak niszczy się tak bardzo upragniony posiłek.

Niestrudzone były polskie kobiety, dziewczęta i dzieci, które patrzyły z daleka, kto dzisiaj prowadzi komando, i którym serca się krajały, kiedy widziały, jak z trudem zdobyty kawałek kupionego na kartki chleba wdeptywał brutalnie w ziemię but esmana.

Kapowie-Niemcy nie mogli się nadziwić tak silnie rozwiniętej akcji polskiej ludności i nie tylko zgadzali się na tak zwaną „organizację”, ale wysilali swój umysł, by jak najczęściej spotykać się z cywilami, nawiązywać zakazane, często pod karą śmierci, znajomości z okolicznymi Polakami.

Niestety, dla nich istotną rzeczą nie było jedzenie, ale wódka, alkohol pod każdą postacią. I jeśli były tak zwane wyspy, to tylko przez nich, kapów. Jedzenia nie potrzebowali, odstępowali nam, ale przez wódkę wcześniej czy później nieważni nawet najlepiej zamaskowaną pomoc, mało — narażali życie ludności polskiej i życie więźniów.

Tak się też stało u nas. Jednego popołudnia zawołał mnie kapo murarzy i spytał, czy znam taką siwą starszą panią w Brzeszczach, bo ona mówi, że jest moją kuzynką. Jakże łatwo po-

wiedziałem, że tak.

— A jak się nazywa?  
Powiedziałem bez zająknięcia pierwsze z brzegu polskie nazwisko  
Zgadza się. Dla niego każde na ski było jednakiem.

— Ona koniecznie chce się z tobą zobaczyć.

Poczęstował mnie kawałkiem kiełbasy i kromką domowego chleba. Domyślałem się, że musiał się spotkać z jakąś kobietą, która wiedziała, że jestem w Harmenzach. Kapo bez polskiego więźnia nie mógł wiele wskórać.

Przekupiony komandofuehrer przydzielił nam odpowiedniego esmana. Sanki zaprężone w jednego konia z trudem przebiły się przez zasypy śniegowe. Często musieliśmy brnąć po pas.

Mroczyło się, kiedy wkroczyliśmy w góscinną kopalnianą kolonię. W wąskiej uliczce zostały nasze sanki, a my razem z esmanem weszliśmy do polskiego domu.

Starsza pani, którą pierwszy raz w życiu widziałem, witała mnie serdecznie jako bliskiego kuzyna, po cichu pytając mnie, jak mi na imię, a potem głośno mówiła po niemiecku:

— Jak ty, Adam, wychudłeś! Ostatni raz, jak cię widziałam, inaczej wyglądałeś! Biedny mój chłopaku! .. i znowu po cichu: — Nie rozumieją po polsku?

— Nie.

Serdecznie zapraszała do stołu. Gorąca, prawdziwa herbata z rumem rozwiązała esmanowi i kapo języki, a wódka zrobiła resztę. Śmiało mówiłem starszej pani: ciociu. Kapo i esman pochwalili się, jacy są dobrzy dla nas, jak nas nigdy nie biją, jak lubią Polaków. Poschodzili się sąsiedzi i ładowali worki z jedzeniem dla nas, dla całego komando. Bez obawy wstałem od stołu, odpowiadałem na setki pytań o obozie, ilustrowałem nasze życie, skrzętnie dowiadywałem się o wiadomości radiowe, chowałem po kieszeniach konieczne lekarstwa, których kapo nigdy nam nie dał. Chowałem również papierosy, bo i na nie kapowie byli łakomi.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## Agence de Voyages GRALLA

Licence 419

Face à la Gare LENS (P.-de-C.) — Tel. 867 i 713

### Wycieczki do Polski i do innych krajów

Przedstawiciel generalny na WSCHODNIĄ FRANCJĘ:

UCHORCZAK Stanisław, 120, route de Magny — METZ

Przedstawiciel na POŁUDNIOWĄ FRANCJĘ:

KARNICKI Eugeniusz, Hotel' Hôtel — 62, rue Garibaldi — LYON

Na życzenie prześlę adresy 40 naszych przedstawicieli lokalnych w Nord i Pas-de-Calais oraz 15 przedstawicieli we Wschodniej Francji.

- Wszystkie bilety kolejowe, samolotowe i okrętowe po cenach oficjalnych.
- Bilety dla krewnych z Polski do Francji.
- Paczki do Polski bez CŁA.

## Ludzie są tacy

■ **Słynny śpiewak rosyjski Fiodor Szalapin** — podczas swego pobytu w Paryżu został zaproszony na prywatne występy do domu pewnego bankiera.

— Pragnę pana uprzedzić, że za występ biorę 8000 franków — powiedział Szalapin.

— Zgadza się — odrzekł finansista — ale muszę i pana uprzedzić, że u mnie artyści nie stykają się z moimi gośćmi.

— Ach tak — odrzekł Szalapin — wobec tego wystarczy mi tylko 4000 franków.

■ **Mark Twain** często otrzymywał fotografie od swoich wielbicieli, którzy twierdzili, że są do niego podobni. Jednemu z ofiarodawców fotografii Twain odpisał:

„Pańska fotografia jest do mnie bardziej podobna niż ja sam. Dałem ją do oprawy i odtąd będę jej używał przy goleniu zamiast lustra.”

■ **Prezydent USA, Coolidge**, był bardzo oszczędny, zarówno w sprawach pieniędzy jak i w słowach. Gdy pewnej niedzieli powrócił z kościoła, żona zapytała go, czy kazanie wzbudziło zainteresowanie.

Prezydent w odpowiedzi skinął głową.

— O czym było kazanie?

— O grzechach.

— Co o nich mówił ksiądz? — indagowała w dalszym ciągu żona.

— Był im przeciwny — odparł małżonek.

■ **Dopłynął — tylko późno.** — Trzysta pięćdziesiąt laf leżał na dnie oceanu list Kolumba do króla Kastylji z wiadomością o zatonięciu „Santa Marii”. Pergaminowa wiadomość tkwiła w kokosowym orzechu, a orzech w drewnianej beczutce. Odnaleziono go przypadkowo w Zatoce Biskajskiej.

■ **Robot - ratownik.** — Zakłady przemysłowe Hughes Aircraft Co z siedzibą w Culver City w Kalifornii wykonały wieloczynnościowego robota, nazwanego Babot Mark I. Pomimo swego dość znacznego ciężaru, wykonuje szereg precyzyjnych czynności. Ma dwoje „oczu”, będących kamerami telewizyjnymi oraz „uszy” w postaci dwu mikrofonów. Jest on wyposażony także w dwa ramiona długości 90 cm zdolne do podniesienia ciężaru 68 kg oraz do swobodnego operowania przedmiotami gorącymi lub promieniotwórczymi. Może on być użyty w specjalnie trudnych warunkach do ratowania w nieszczęśliwych wypadkach np. przy eksplozji gazu trującego.

■ **Aleksander Wielki** wymawiał kiedyś pewnemu piratowi jego rzemiosło. Pirat uśmiechnął się i odrzekł:

— Jestem piratem dlatego, że mam tylko jeden okręt. Gdybym miał całą flotyllę, to byłbym zdobywcą.

Rok 1960 — to stary rok. Mówimy już o nim, jak o przeszłości. Przeszłość ta jednak wpłynie na przyszłość, na rok 1961.

Przypomnijmy sobie, co stało się w minionym roku godnego uwagi.

### WYPADKI SZCZĘŚLIWE

Było ich wiele. O nich kroniki piszą najmniej. Ludziom wydają się normalne, dlatego nie warto podkreślać.

Z tych zaś, o których pisała cała prasa, należy wspomnieć o trzech:

— **Ślub siostry królowej angielskiej Małgorzaty z Tony Armstrong Jones**, fotografem z zawodu.

— **Przyjście na świat następcy tronu perskiego.** Teraz dopiero szach perski może się koronować, jako następca Cyrusa.

— **Pod koniec zaś roku (15 grudnia) król belgijski Baldwin** zaślubia Fabiolę, hrabiankę hiszpańską.

### PROBLEMY

Ludzkość globu ma zmartwienia. I to zmartwienia na miarę globu. Mówi się o postępie. Może nawet za wiele. Zajmowanie się problemami tylko własnego narodu jest patrzaniem na koniec własnego nosa.

Coraz bardziej rzucają się w oczy problemy jeszcze nierozwiązane, trapiące wszystkich. Są to problemy starych, biednych, wygnanych. Trzy czwarte ludzkości globu nie jada do syta. Jeśli pozostała jedna czwarta jest moralnie „dobrą” — musi temu zaradzić.

Opinia całego świata została poza tym poruszona sprawą Carila Chesmana, dwanaście lat walczącego o życie, które stracił w paru minutach. Problem kary śmierci staje się problemem moralnym, który musi się rozwiązać od dawna.

### NIESZCZĘŚCIA

Co roku śmierć zabiera nie tylko zwykłych śmiertelników, ale i sławnych ludzi. Tragiczna śmierć Camus'a, pisarza i filozofa sceptycznego, ale szczerzego — porużyła może najgłębiej serca.



Ślub, który pasjonował świat

## JEDEN ROK HI

Świat przeżył 5 trzęsień ziemi w r. 1960. Najstraszniejsze w marcu w Agadirze. Ludzkość nawiedziły powodzie, wylewy rzek. Pod koniec zaś roku dwie charakterystyczne katastrofy samolotowe (Nowy Jork i Monachium), w których dziesiątki osób straciło życie — wstrząsnęły sumieniem świata.

### TECHNIKA

Tu notujemy bardzo wielkie osiągnięcia. Amerykanie zdołali rozwiązać problem powrotu kapsułek satelitów z podróży w przestrzeni. Innymi słowy: zbliża się moment podróży samego człowieka poza sferę ziemskiego globu.

Badania te kosztują wiele ofiar. Przypomnijmy sobie, że w październiku Rosjanie stracili około sto ludzi, w tym 1 marszałka i 1 generała, w wybuchu, którego szczegółów nie podali.

Warto zaznaczyć, że na polu techniki Francuzi zdobyli się w r. 1960 na samodzielną bombę atomową.



Ponad sto ludzi zginęło w Długo oczekiwany następce

# STORII ŚWIATA



## POKÓJ I WOJNA

Na wstępie tego rozdziału należy wspomnieć o ogłoszeniu niepodległości Madagaskaru wraz z 12 republikami afrykańskimi.

Szampionem wolności jest Francja, która ma jednocześnie bardzo wielkie trudności w Algierze, gdzie walka trwa od sześciu lat. Wydaje się, że dochodzi do kresu, a także do samostanowienia dzięki mądrej polityce prezydenta Francji, gen. de Gaulle.

Niepodległość otrzymało także pod koniec czerwca 1960 r. Kongo belgijskie. Nieodpowiednio jednak przygotowane pograżyło się od tego czasu w „lumumbowym” chaosie. Niemałą w tym rolę odegrała i odgrywa Moskwa.

W wielu punktach zapalnych wybuchły rewolucje: w Addis Abebie (Abisynia), przedtem w Turcji, Korei Południowej, Kubie, a ostatnio w Laosie. Ciekawą jest rzeczą, że wszędzie gdzie jest mętna woda — pachnie Moskwą.

## WYPADKI POLITYCZNE

W starym roku bardzo wiele mówiono na temat rozbrojenia i odprężenia. W tym celu (maj) zwołano nawet konferencję na szczycie w Paryżu z obecnością Eisenhowera, prezydenta Stanów Zjedn., Mac Milana, premiera W. Brytanii, Chruszczowa, pierwszego sekretarza komunistycznej partii rosyjskiej oraz gen. de Gaulle'a, prezydenta Francji.

Wszyscy przypominamy sobie co z tego wynikało. Chruszczow do konferencji nie dopuścił. Zamiast więc odprężenia nastąpiła zimna wojna.

Na 15 sesję zwyczajną („tak zwanych” jak wyraził się de Gaulle) Narodów Zjednoczonych zjechały do Nowego Jorku za Chruszczowem wszystkie pomniejsze główki satelitów. Chaos, bałagan, zamieszanie — oto do czego doprowadza obecność komunistów. Jeśli coś zapamiętamy z tego historycznego faktu, to chyba trzaskanie Chruszczowa własnymi butami po biurku w ONZ.

Trzecim faktem historycznym, niewątpliwie ważnym w skutkach na przyszłe lata, to wybór nowego prezydenta Kenedy. Jest to człowiek z opozycyjnej partii demokratów w stosunku do Eisenhowera, poza tym jest to człowiek młody (43 lata), pełen energii i woli. Podkreśla się jego wyznanie katolickie, ale tylko dlatego, że jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w Stanach Zjednoczonych.

Godny podkreślenia jest również fakt, że narody Afryki dały poznać, że świadome są swej wartości. Już w tym roku, a więcej jeszcze w nadchodzących latach stara Europa i silne Ameryka i Rosja, liczyć się będą musiały z głosami młodych ludów afrykańskich. Ostatnia konferencja w Brazzaville i w Casablance są tego dowodem.

Warto może jeszcze wspomnieć o styczniowej insurekcji europejskich Algierczyków przeciw rzuconej przez de Gaulle'a prezydenta Francji, myśli o autodeterminacji.

## MIGAWKI EMIGRACYJNE

■ **Praktyczna Angielka.** — Panna Mary Osborne uczy się języka polskiego u jednej z wielu szkółek polskich. Na pytanie, dlaczego uczy się tak trudnego języka, p. Osborne odpowiedziała:

— Podobają mi się bardzo Polacy jako mężowie. Mają milion zalet, jakich brak Anglikom. Chcę wyjść za Polaka i zostać panią Nowakową, Kowalską czy Paczkowską, ale najpierw muszę wiedzieć, jak się to wymawia.

■ **Okradziony generał.** — W połowie grudnia złodzieje włamali się w jasny dzień do mieszkania generała Andersa i zabrali przedmioty na ogólną wartość około półtora tysiąca szterlingów (ponad dwa miliony starych franków). Zdaniem policji angielskiej, włamania dokonali „fachowcy wysokiej klasy”.

■ **Na „ty” z patronem.** — W Australii są ponoć takie warunki, że robotnik jest często na „ty” z dyrektorem fabryki. Na ten temat jeden z poczytnych dzienników w Sydney zamieszcza taki obrazek:

Do dyrektora dużego przedsiębiorstwa dzwoni jego robotnik.

— Halo, John, jestem dzisiaj chory i nie stawię się do pracy.

— Okey — pada odpowiedź — ale kto mówi?

— Pan Malinowski.

■ **Złodziej — miłośnik sztuk.** — P. Zofia Kulaszyńska, artystka-malarka z Paryża, przeżyła niezwykłą przygodę. Na jednej z ulic Paryża zatrzymał się obok niej młody człowiek na motocyklu prosząc o wskazanie jednej z pobliskich ulic. Kiedy artystka tłumaczyła mu, jak winien jechać, by się dostać na wymienioną ulicę, motocyklista wyrwał nagle p. Kulaszyńskiej torebkę i na pełnym gazie ułotnił się.

Jakież było zdziwienie okradzionej malarki, kiedy przychodząc do domu znalazła pod drzwiami swoją torebkę oraz kartkę z przeproszeniem. Złodziej tłumaczył się, że gdyby wiedział, że ma do czynienia z wybitną malarką, nigdy nie odważyłby się na kradzież. Kartka była podpisana imieniem i nazwiskiem.

Ale referendum, mające miejsce już w nowym roku (8 stycznia) jest dowodem pełnego zaufania dojrzałych Francuzów, jakim obdarzyli nieskażonego męża stanu, jakim jest gen. de Gaulle.

Zaczelśmy rok nowy. Wiele problemów i wypadków będzie skutkiem faktów, które miały miejsce w roku poprzednim.

My chrześcijanie powierzmy rok 1961 Bogu, z naszej strony wykonując sumienie swe obowiązki.



katastrofie nowojorskiej, tronu perskiego (u góry)



Trzęsienie ziemi w Agadir (Marok) wykazało solidarność ludzi

(Ciąg dalszy)

— Niech kto z młodych idzie do Antosi.

— Antosia już i tak jęczy, że jej brat wszystko rozdaje, wynosi i rozczęstowuje.

— Nie jej sprawa. — Huczący bas proboszcza decyduje o wszystkim :

— więc pošemy Andrzeja, jeżeli pozwolisz. Bez ceregieli, proszę ciebie.

— Ja pójdę — odzywa się Krystyna.

— Nie przerywajcie młodym zabawy.

— O tej porze pójdziesz — dziwią się obaj.

— A cóż mi to dziwnego? Antosia chętniej mnie da, niż komu innemu. Zresztą młodzi teraz tańczą.

— Ano, kiedyś taka dobra... Tylko wracaj prędko, bo ja przed północą muszę być w kościele, witać Nowy Rok, jak przystało.

— Tylko nie spadnij! — ojciec trzyma uchylone drzwi, dopóki drobne kroki Krysi dudnią po schodach. Ona zaś otula się lepiej zarzuconą naprędce kurtką i szczerzej zawiązuje chusteczkę. Cicho, ciemno... Mróz idzie. Gdzieś z daleka dochodzi głos kołedy...

Dwaj mężczyźni stoja w kuchni. Ojciec patrzy na stół i stos kart, obok jedna.

— Karty sobie kładła. — Ojciec wdycha. — Jakoś tam... mojej Krysi widać, nie było szczęście pisane. Sama zostanie. A szkoda...

— Nie przesadzaj jeszcze, stary. Nigdy nie wiadomo... A choćby i nawet sama została — da sobie radę. To nie Michał, którego samotność złamała. Krysia jest inna, więcej do ludzi zwrócona...

— Michał złamało nieszczęście, a nie samotność.

— Ale nie umie w samotności żyć. Zdziwaczał...

Tymczasem Krystyna wraca już od siostry proboszczowej. Przyjęła ją Antosia nad podziw życzliwie, z uśmiechem. Tym razem jakoś nie miała o „wynoszenie” żalu. Choć nie obyło się bez tradycyjnego — Mój brat, to by tam wszystko rozdał. Mnie by z domu wydał... Gdyby ino kto chciał, — ze smutno-komicznym uśmiechem kończy Antosia. I obie śmieją się, bo wiedzą, że Antosia nigdzie by już na starość iść nie chciała. Antosia, której dzieci już dawno w świecie przepadły, a mąż zginął. Dużo jest ludzi samotnych, Krystyna stwierdziła to z ulgą, z ulgą dla siebie samej. A widząc światło w kościele postanawia zająć tam na chwilę, na jeden paciorek za samotnych, którzy niczego się nie spodziewają i nie mają nadziei, do której mogłyby się uśmiechnąć w sylwestrowy wieczór.

W zakrystii palą się świece, a w ich świetle chwieje się na ścianie wielki cień mężczyzny. Na skrzyp drzwi odwraca się w stronę Krystyny twarz pana Michała. Pan Michał pracuje trochę przy budowie nowego kościoła, a trochę przy różnych naprawach i jest tu od kilku lat, ale z ni-

# Sylwestrowy Wieczór

kim się nie żył, a ludzie go unikają. Wie się o nim tylko tyle, że to daleki krewny proboszcza i że trochę dziwaczny. Chodzi przygarbiony, zaniedbany, milczący.

— Ciemno, proszę pani — mówi, poznając przybyłą. Po nabożeństwie korki wyjąłem i naprawiam światło w prezbiterium. Dwa razy dziś się psuło.

— Nie szkodzi, ja tylko na chwileczkę... — Krystyna przeskakuje przez jakieś kable, sznurki. Ogarnia ją chłód i cisza kościelnego wnętrza, które zna od dziecka. Mała chwila rozmowy... i już trzeba wracać. Zanieść wino tamtym, w domu.

— A pani co tu robi o tej porze — zatrzymuje ją przy drzwiach głos mężczyzny. Krystyna odwraca się :

— Proboszcz jest u nas. Posłał mnie do Antosi. Mówił, że pan nie chciał przyjść, a szkoda... — odruchowo przemawia przez Krystynę gościnność domowa. W pomarańczowym świetle świec spogląda na nią twarz człowieka, której nigdy dotąd się nie przyjrzała; męska, poważna, ze śladami udęczenia, z siwiejącymi przedwcześnie skroniami.

— Nie umiem się bawić. Nie jestem do tego. Nic tam po mnie. Po co ludziom psuć zabawę? — Milknie naraz, jak by się wystraszył tej wielkiej ilości słów, jakiej nie przywykł używać. Ale widać nawet największe mruki miewają swoje chwile, gdy odmienia się ich usposobienie, i Michał ciągnie jeszcze dalej, tym razem już jak gdyby nie do zdumionej Krystyny, jak do siebie samego :

I pomysł, że kiedyś w szkole nie obyła się beze mnie żadna zabawa. I pomysł, że w wojsku nazywano mnie „szpil-

ka”, bo byłem podobno, znany z kłującego dowcipu... i pomyśleć, że nie umiałem żyć bez młodzieży... w szkole...

— Bez kolegów? — cicho zapytuje Krystyna.

— Bez uczniów... ja byłem nauczycielem...

Ze świcy splywa nagle potoczek wosku. Krystyna odruchowo podstawia pod niego rękę i wosk zastyga natychmiast na jej dłoni.

— Dlaczego... dlaczego pan teraz...

— Dlaczego z pana został tylko dziwak, zdolny najwyżej do pomocy przy budowie i do dębienia w warsztacie mechanicznym? Tak chciała pani zapytać?

— Ależ nie... tylko dlaczego pan, mając tak lubianą pracę...

— Tak... różne rzeczy mogą człowieka podciąć... i na mnie przyszło nieszczęście. Jednego dnia... i mówić właściwie nie warto...

Boże miłosierny, jak strasznie może się zmienić twarz człowieka. Krystyna na której rękach wyfakowały się wszystkie siostrene dzieci, Krystyna znad łóżek chorych — odruchowo wyciąga dłoń i kładzie ją na rękę Michała.

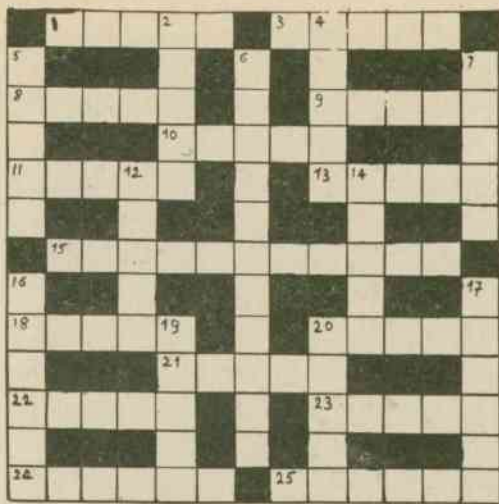
— Niech pan da spokój... niech pan nie wspomina... ja wiem, czasem w życiu jest coś takiego, że mówić o tym trudno...

Ale najwidoczniej zerwała się jakaś tama, która dotąd trzymała Michałowe milczenie.

— Miałem żonę, młodziutka była. Córeczkę miałem. Trzy latka. W trzydziestym dziewiątym — jednego dnia wróciłem do domu — zastałem je obie w ogródku nieżywe. Skoszone z karabinu maszynowego.

(Dokończenie w następnym n-rze)

## KRZYŻÓWKA NR. 20



Poziomo : 1. Wieszka się w niej ubrania. 3. Stawiają go na grobie. 8. Nie miałby

nie do roboty, gdyby nie było złodziei. 9. Dookoła niej woda. 10. Rzuca ziarno. 11. Nie mocna. 13. Część karabinu. 15. Przewrócić ubranie na drugą stronę. 18. Członek pewnej partii politycznej. 20. Wyspa na Morzu Śródziemnym. 21. Zawsze na wierzch wyjdzie. 22. Powstaje z nadmiaru samochodów na ulicy. 23. Przedmiot. 24. Obraz. 25. Wieża obronna.

Pionowo : 2. Zart. 4. Wyżłobienie. 5. Gwałtowne wylewanie się. 6. Napisał m. in. „Quo Vadis”. 7. Rodzaj toporka. 12. Wierzba je ma. 14. Otrzymujemy go przez wygotowanie. 16. Druga strona monety. 17. Zwykle jest owinięta papierem. 19. Święta księga Mahometan. 20. Kawalek papieru.

Rozwiązania należy nadsyłać do 31 stycznia br. Za poprawne odpowiedzi wyznaczamy cenne nagrody książkowe.



# między nami kobietami...

## FRYZURA I MAKIJAŻ

Sukienkę wieczorową już mamy, nie wiem tylko, czy właściwie obmyśliłyśmy uczesanie i makijaż. Ze są to sprawy nie bez znaczenia — o tym dobrze wiemy.

Wiemy jakie uczesania są modne. To jeszcze nie wszystko... Musimy uczesanie odpowiednio dostosować do własnej twarzy, jej kształtu i wyrazu. Wybrać odpowiednią granicę między tym co modne a tym, w czym każdej z nas jest najlepiej.

Uczesanie odpowiadające ostatnim zaleceniom mody, stanowi harmonijne obramowanie okrągłej twarzy. Lekka opaska z przypiętym kwiatem z boku stanowi strojne przybranie, odpowiednie zarówno do czesania jak i rysów modelki. A przy twarzy pociągłej...? Zakręcone do góry i przyklejone do policzków końce włosów przypłaszczą policzki, do niskiego czoła nie będzie pasowała grzywka. Oto cały problem. Spójrzmy na siebie krytycznie. Nie naśladujmy niewolniczo fotografii. Jeżeli pomyślimy o tym zawczasu, unikniemy kłopotliwego dylematu w dniu zabawy.

Zresztą nie tylko o tym musimy pamiętać, warto przypomnieć kilka podstawowych zasad właściwego makijażu. Doświadczenie mówi, że nie zawsze w tej mierze osiągamy pożądane rezultaty. Należy np. pamiętać, że:

— na wieczór zastosujemy makijaż nieco mocniejszy, szczególną uwagę zwracając na podkreślenie oczu;

— przy silnym świetle lamp jasna pomadka do ust sprawia wrażenie chorobliwe, mocna — postarza. Najodpowiedniejszy jest kolor soczysty, bardziej jaskrawy;

— odrobina różu na policzkach ożywia twarz, dodaje blasku oczom;

— przy policzkach zapadniętych lub wystających kościach policzkowych nie należy do powiek używać szminki zielonej, do oczu piwnych — szarej;

— przy cerze opalonej puder o odcieniu lekko różowym rozjaśni twarz. Pomadka do ust musi mieć ton ciepły;

do podkreślenia linii rzęs używamy ołówka brązowego lub szarego;

— przygotowując się do makijażu twarzy musimy dobrze oświetlić lustro, najlepiej jedną lampą od góry, drugą od dołu. W ten sposób na pewno unikniemy przykrych niespodzianek.

Pozostaje jeszcze sprawa biżuterii, która wcale nie jest koniecznym warunkiem efektownego wyglądu. Jeżeli jednak mamy ładny naszyjnik, włożymy, przy wydekolowanej sukience, zarzucając jak każda moda, długi koniec na plecy.

Paulina

Pamiętaj o tym,  
by regularnie opłacać  
prenumeratę za swój  
tygodnik!



**ZŁOTY ODCIEN WŁOSÓW**, którym często cieszą się nasze dzieci, przechodzi nierzadko w odcień szary. By temu zapobiec, należy jasno-blond włosy często i starannie zmywać, a następnie dokładnie spłókać. Zamiast „champion'u” radzi się użyć od czasu do czasu żółtka jajka. Na zakończenie poleca się zmyć włosy rumiankiem, czasem zaś szklanką jasnego piwa. To ostatnie należy stosować rzadziej. Piwo bowiem wpływa na usztywnienie włosów.



— Mamusiu, bawimy się w przepelniony tramwaj!

## NASZA ANKIETA

W odpowiedzi na naszą ankietę „KOGO UWAZASZ ZA PRZYWÓDCĘ EMIGRACJI POLSKIEJ?”, największą ilość głosów w dalszym ciągu otrzymał Ks. Arcybiskup Gawlina; drugie miejsce w dalszym ciągu zajmuje Stanisław Mikołajczyk.

Ostatni tydzień przyniósł pewne „novum”; dwa głosy, obydwa z Montceau-les-Mines (S. et L.) padły na ks. Floriana Kaszubowskiego.

Komisja badająca listy, starannie oblicza głosy i jest pewna, że na początku lutego będzie mogła podać dokładne wyniki ankiety. Spiesz się i napisz, kto Twoim zdaniem powinien stanąć na czele emigracji.

Nagrodę ostatniego tygodnia wylosował p. T. Guzik z Montceau-les-Mines (S. et L.). Otrzyma on piękną książkę.

Ankieta trwa!

### ◆ CHŁODZĄCE PONCZOCHY.

W sklepach amerykańskich ukazały się w sprzedaży pończochy... mentolowe, których noszenie zaleca się w dni upalne.

### ◆ KOBIETY CHUDNĄ.

Amerykańskie Stow. Statystyków Ubezpieczeniowych podaje, że przeciętna waga kobiet amerykańskich w wieku od 20 do 30 lat zmniejszyła się, w porównaniu z okresem sprzed 1 wojny światowej, o 2,25 kg. waga mężczyzny natomiast o ponad 2 kg wzrosła.

### ◆ JEDZMY ŻÓŁTKA.

Medycyna nie zbadała jeszcze w stopniu dostatecznym przyczyny reumatyzmu. Ustalono jedynie, że sposób odżywiania się ma duży wpływ na tę chorobę. M. in. stwierdzono, że najczęściej cierpią na reumatyzm te dzieci, które spożywały bardzo mało jajek. Żółtka jajka zawierają bowiem specjalne substancje antyalergiczne. W krwi reumatyków zawartość tej substancji jest minimalna.

### ◆ SZACH ZOŁĄDKOWI.

W słynnej nowojorskiej cukierni można obecnie rozgrywać partie szachów figurami z czekolady i marcepanu. Pionki i figury wycofane z gry mogą być natychmiast zjadane.

## «GŁOS KATOLICKI» — «LA VOIX CATHOLIQUE»

— 263-bis, rue St. Honoré — PARIS I<sup>o</sup> —

Telefon: RICHelieu 83-85.

Konto pocztowe: Paris 12 777-08

REDAKCJA przyjmuje we wtorki i w czwartki od godziny 16.00 do 17.00.

PRENUMERATA KWARTALNA: we Francji 5,20 NF; w Belgii 50 fr. b.; w Niemczech 4,50 DM., w Wielkiej Brytanii 8/- sh.

REDAKTOR: Ks. A. M. STOPA OMI.

— DYREKTOR: Ks. K. STOLAREK OMI.

N<sup>o</sup> d'autorisation 36.888

Drukarnia: „Les Presses Rapides” (dyr. F. Pielawa)

54, r. Phil. de Girard — Paris (18)

# Życia emigracji

## BELGIA

### UCHODZCY POLSCY MOGĄ KORZYSTAĆ Z BOURSE D'ETUDE

Uchodźcy polscy, mający dzieci w szkołach średnich (gimnazja lub wyższe studia techniczne i uniwersytety), mogą korzystać z Bourse d'Etude.

By ją otrzymać na rok szkolny 1961-62, zgłoszenia należy złożyć do 15 stycznia 1961 w urządzie gminnym. Ufamy, że w związku z ostatnio powstałą sytuacją termin zostanie przedłużony w okęgach dotkniętych strajkiem.

Dalsze i szczegółowe informacje można uzyskać u sekretarzy Sekcji Polskiej Syndykatów Chrześcijańskich.

Szanownych Czytelników w Belgii zawiadamiamy, że „Głos Katolicki” był regularnie wysyłany pod ich adresem. Wszelkie niedostarczone numery nie są z winy redakcji, lecz z powodu wytworzonych okoliczności. Z całego serca życzymy Rodakom w Belgii powrotu do normalnych warunków życia. REDAKCJA

### ODWOŁANIE IMPREZ POLSKICH

W związku z wytworzoną sytuacją w okęgach Liège, Charleroi i Mons, związki polskie były zmuszone odwołać przedstawienia, zabawy i zebrania. Okres Bożonarodzeniowy i Noworoczny pozbawiony polskich uroczystości, odczuli boleśnie wszyscy Polacy. Spodziewamy się, że będą one miały miejsce po strajku.

## POMAGAMY CHORYM W POLSCE

Z wielkiej ilości listów, które do nas napłynęły, wyjmujemy następujące:

„Serdecznie dziękuję za zajęcie się moją sprawą, o czym zostałam powiadomiona listem z dnia 15 listopada 1960 r. Korzystając z tak wielkiej dobroci Wielebnych Księży, chciałam się zwrócić jeszcze z jedną prośbą, a mianowicie o przysłanie mi lekarstw, których w Polsce nie mogę dostać. Warunki, w jakich się znajduję, nie pozwalają mi na kupno lekarstw, wobec czego osmielałam się załączyć receptę lekarską.

Za serdeczną opiekę dotychczasową i przyszłą gorące „Bóg zapłać!”

A. Komar — Przemyśl.”

„Zwracam się do Was z uprzejmą prośbą, ponieważ mam chorą żonę od kilku lat i żadne zabiegi obecnie już nie pomagają. Są to choroby serca, wątroby, tarczycy i woreczka żółciowego. Ostatnio lekarz oświadczył, że jest bardzo źle, przepisał lek, ale go u nas nie można dostać, przeto załączam receptę. O ile to w waszej mocy, prosilibym o poratowanie mojej żony.

K. Dziółka — Słupia Stara.”

## FRANCJA

### ZAPROSZENIE

Komitet Polskich Rodzin Katolickich im. ks. R. Miodyńskiego, zaprasza drogich Rodaków z rodzinami i znajomymi na doroczny „wieczór gwiazdkowy”, który urządzi dnia 22 stycznia w niedzielę o godz. 15 przy 33, rue Saulnier, w Puteaux.

W programie obfitym i urozmaiconym: Jasełka w wykonaniu dzieci z niezależnej szkoły polskiej w Puteaux. Występy zespołu polskich studentów (Wolnej Europy) z Paryża. Na zakończenie zabawa towarzyska, której przygrywać będzie doborowa orkiestra polska. Bufet zaopatrzonej w polskie przysmaki. — Wszyscy uczestnicy naszego wieczoru gwiazdkowego biorą udział w bezpłatnym losowaniu cennych nagród.

### OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

p. Gruszka — Juvissy-sur-Orge (S. et O.) NF	10
p. Hanc Stanisław — Montepilloy (Oise)	10
p. Piskorski Zygmunt — Chatelineau (Belgia) 100 Fr. B.	
p. Junik — St-Mande (Seine)	5
p. Fundament Bronisława — Escaudain (Nord)	10
Ks. Majchrzak Antoni — II rata z Kolonii Polskiej Mericourt-Noyelles (P. de O.) Ministranci NF	10
Krucjata	20
Chór Kościelny	10
K.S.M.P.ż.	25
K.S.M.P.m.	30
Bractwo	50
Tow. Polek	100
Dzieci i inni	22

r a z e m 267

„Zwracam się do Was z uprzejmą prośbą, ponieważ mam chorego męża na reumatyzm i łuszczycę, a przepisanych lekarstw nie można w Polsce kupić.

M. Tyl — Chwaliszew.”

### OFIARY NA POMOC CHORYM W POLSCE

4506 LSCo — Nancy	NF 370,95
NN 6954 LSLn Det — Verdun	5,—
6954 LSLn Det. — Verdun	373,75
NN 8584 LSCo — Metz	5,—
Komp. 4695 — Toul	160,—
Piątkowski Józef — Prouvy (Nord)	10,—
Kutyła Franciszka — Morval (P. de C.)	60,—
Broda Agnieszka	20,—
Ochotna Marianna — Mericourt s. Lens (P. de C.)	5,—
N. N. — Belgia	20,—
S. P. — Niemcy	10,—

Szczodrym ofiarodawcom składamy gorące „Bóg zapłać!” w imieniu chorych braci naszych w Kraju.

REDAKCJA

p. Gorecka Stanisława — zebrane przez Bractwo Żywego Różańca wśród Rodaków Kolonii — Jeanne d'Arc Cite (Moselle)	79
p. Gołąb Kasper — Merspich (Moselle)	5
Ks. Dziekan Wahrol Franciszek — z terenu Parafii Gautherets (S. et L.)	73C
p. Sobczak Stefan — Liege (Belgia) 200 Fr. B	
p. Janowski Józef — Sorel-le-Grand (Somme)	20
p. Przypiora Stefan — Fralignes (Aube)	5
Ks. Majda Marian — od Rodaków z terenu parafii polskiej Montchanin (S. et L.)	115
p. Wiecek Jan — Hermilix (Aveyron)	5
p. Wyzuj Maria — zebrane przy kościele Stirling-Wendel (Moselle) przez prez. Blachocka i Sekr. Harok	90
p. N.N.	10

Ofiarodawcom „Bóg Zapłać”. Dalsze ofiary prosimy przysyłać na konto Polskiej Misji Katolickiej C.C.P. 1268-75 PARIS.

### POSZUKIWANIA

TOMASIUK Piotr, syn Julii Tomasiuk — urodzony 25 czerwca 1922 roku w Rzędzianowicach pow. Mielec, który wiosną 1945 roku przebywał w obozie koncentracyjnym w Bergen-Belsen.

KARCZEWSKI Feliks, syn Antoniego i Franciszki — urodzony 8 września 1896 roku w Zurominie. Wyżej wymieniony został zwolniony z Polskich Sił Zbrojnych w Anglii dnia 9 listopada 1948 roku i wyemigrował do Francji.

PIOTROWSKI Henryk, syn Aleksandra i Aleksandry — urodzony 20 maja 1914 roku we wsi Mścichy. Aresztowany przez Niemców we wsi Czerwonki pow. Grajewo. Prawdopodobnie wywieziony na roboty do Francji.

UBYCH Antoni, syn Romana i Marianny z domu Gulczewskiej — urodzony w roku 1903 w Kotkowicach pow. Turek. Wyemigrował do Francji w roku 1929 wiosną i po paru miesiącach nie dawał już znaku życia o sobie.

KLISZCZ Aleksander, syn Pawła i Marianny z domu Michałak — urodzony 18 grudnia 1907 roku w Kozicach Górnych pow. Lubelski. Powołany do wojska w 1939 roku — przebywał w niewoli w Niemczech. W roku 1958 mieszkał w Francji.

BOGACZ Andrzej, urodzony 25 grudnia 1900 w Lachowicach. Emigrował do Francji w roku 1925. Ostatnia wiadomość w roku 1939 z departamentu Marne.

CICLING Włodzimirz, syn Reinholda i Marii z domu Bachman — urodzony 25 marca 1930 roku w Warszawie. W 1944 roku przed powstaniem warszawskim został wywieziony do Niemiec i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. W roku 1950 przebywał prawdopodobnie we Francji w miejscowości Stirling-Wendel (Moselle) — Service II.

SZYDŁOWSKI Otton, syn Kazimierza i Albin — urodzony w Wilnie. W chwili wybuchu wojny przebywał w Wilnie.

KRASOWSKI Olgierd, syn Leona i Marii — w chwili wybuchu wojny przebywał na Litwie i tam był aresztowany przez władze sowieckie.

DRYTKIEWICZ Kazimiera z domu WYPYCH — wyjechała z Kakawy-Starej w roku 1932 do Francji i zamieszkiwała w departamencie Pas de Calais i Nord w pobliżu granicy belgijskiej.

DZIADKIEWICZ Mirosława — wyjechała z Kraju w roku 1957 i zamieszkała ówczesnie — w Anglii — LONDON E. I. u p. Mroza.

Wszelkie ewentualne wiadomości prosimy kierować do Polskiej Misji Katolickiej — 263 bis, rue Saint-Honoré — PARIS I.

STYCZEŃ

1 N Nowy Rok. Obrz. P. J., Mieczysł.  
2 P! Makarego  
3 W Genowefy, Danuty  
4 Ś Anieli z Foligno  
5 C Telesfora, Edwarda  
6 P Trzech Króli  
7 S Lucjana, Juliana

1961

8 N I po Trzech Kr., św. Rodz., Seweryna

9 P Juliana, Marianny  
10 W Wilhelma  
11 S Teodozjusza, Honoraty  
12 C Benedykta  
13 P Weroniki z Mediolanu  
14 S Hilarego, Feliksa z Noli

15 N 2 po Trzech Królach, Pawła

16 P Marcelego, Włodzimierza  
17 W Antoniego op.  
18 Ś Pryski  
19 C Mariusza i Henryka  
20 P Fabiana i Sebastiana  
21 S Agnieszki, Jarosławy

22 N 3 po Trzech Królach

23 P Zaślub. N.M.P., Idefonsa  
24 W Tymoteusza, Felicjana  
25 S Nawrócenia św. Pawła M.  
26 C Polikarpa, Pauli  
27 P Jana Chryzostoma  
28 S Piotra N., Agnieszki

29 N Siedemdziesiąticy (Starozap.)  
Franciszka Salez., Zdzisława

30 P Martyny, Macieja  
31 W Jana Bosco, Marcelli wd.

KWIECIEŃ

1 S Wielka Sobota, Hugona

2 N Wielkanoc, Urocz. Zmartw. Pansk.  
Franciszka z Pauli

3 P Poniedziałek Wielkanocny  
4 W Izydora, Wacława  
5 S Wincentego Fer.  
6 C Celestyna, Wilhelma  
7 P Rufina, Cyriaka  
8 S Dionizego

9 N Niedziela Przewodnia

10 P Michała de S.  
11 W Leona I, Filipa  
12 Ś Wiktora, Juliusza I.  
13 C Hermeneg., Przemysława  
14 P Justyna, Waleriana  
15 S Bazylisy, Anastazji

16 N 2 po Wielkanocy. Urbana, Bened.

17 P Roberta  
18 W Apoloniusza, Bogumiła  
19 S Tymona, Leona IX pap.  
20 C Teodora, Agnieszki  
21 P Anzelma, Feliksa  
22 S Sotera i Kajusa

23 N 3 po Wielkanocy, Jerzego

24 P Grzegorza, Widelisa  
25 W Marka Ewang., Jarosława  
26 Ś M. B. Dobrej Rady  
27 C Zyty, Teofila  
28 P Pawła od K.  
29 S Piotra z Wer.

30 N 4 po Wielkanocy. Katarzyny ze S.,

LUTY

1 S Ignacego, Brygidy  
2 C Oczyszcz. N.M.P., Felicji  
3 P Błażeja, Oskara  
4 S Andrzeja Corsini

5 N Sześćdziesiąticy (Mięsop.), Agaty,  
Izydora, Adelaжды

6 P Tytusa, Doroty, Bogdana  
7 W Romualda, Ryszarda  
8 Ś Jana z Maty  
9 C Cyryla z Aleks., Apolonii  
10 P Scholast., Agatona  
11 S M. B. z Lourdes, Łazarza

12 N Pięćdziesiąticy (Zapust.), Eulalii,  
Modesta

13 P Katarzyny, Stefana  
14 W Walentego, Zenona  
15 Ś Popielec, Faustyny, Saturnina  
16 C Julianny  
17 P Juliana z Kapadocji  
18 S Symeona bp., Konst.

19 N 1 Wielkiego Postu, Konrada

20 P Leona bp.  
21 W Eleonory, Feliksa  
22 S Kat. św. Piotra w Antiochii, Małg.  
23 C Piotra, Damiana  
24 P Macieja, Modesta  
25 S Wiktora, Cezarego

26 N 2 Wielkiego Postu

27 P Gabriela Wyznawcy  
28 W Romana, Teofila

MAJ

1 P Józefa Rzemieślnika. Święto Pracy.  
2 W Zygmunta  
3 Ś N.M.P. Królowej Polski  
4 C Moniki, Floriana  
5 P Piusa V, Augustyna  
6 S Jana w Oleju

7 N 5 po Wielkanocy

8 P Dni Krzyżowe, Stanisława bp.  
9 W Dni Krzyżowe, Grzegorza  
10 Ś Dni Krzyżowe, Izydora  
11 C Wniebowstąpienie Pańskie  
12 P Pankracego  
13 S Serwacego, Roberta

14 N Niedz. po Wniebowst., Bonifacego

15 P Zofii, Jana  
16 W Jana Nep., Andrzeja  
17 S Weroniki, Pasch.  
18 C Feliksa Kap.  
19 P Piotra, Celestyna pap.  
20 S Bernardyna ze Sienny

21 N Zesłanie Ducha Świętego

22 P Heleny, Julii  
23 W Dezyderego, Michała  
24 S N.M.P. Wspomn. Wiernych  
25 C Grzegorza VII, Urbana  
26 P Filipa Ner., Dzień Matki  
27 S Bedy, Jana I, Oliwii

28 N Trójcy Przenajświętszej

29 P Marii Magdaleny de Pazzi  
30 W Joanny d'Arc, Feliksa  
31 S N.M.P. Królowej Świata, Anieli

MARZEC

1 Ś Albina, Antoniny  
2 C Heleny, Pawła  
3 P Kunegundy  
4 S Kazimierza kr.

5 N 3 Wielkiego Postu

6 P Perpetuy, Felicjy  
7 W Tomasz z Akwinu  
8 S Wincentego Kadłub., Dz. Kobiet  
9 C Franciszki wd.  
10 P Czterdziestu Męczenników  
11 S Fidelisa, Konstantyna

12 N 4 Wielkiego Postu

13 P Krystyny, Bożeny  
14 W Matyldy, Leona  
15 Ś Klemensa M., Ludw.  
16 C Hilarego, Izabeli  
17 P Jana Sarkant., Zbigniewa  
18 S Cyryla, Edwarda

19 N M. Pańskiej, Józefa

20 P Joachima  
21 W Benedykta op., Lubom.  
22 S Oktawiana, Katarzyny  
23 C Pelagii, Wiktoria  
24 P Gabriela Arch.  
25 S Zwiastowania N.M.P.

26 N Niedziela Palmowa, Teodora

27 P Jana Damasc., Lidii  
28 W Jana Kapistr.  
29 Ś Wiktoryna, Walentego  
30 C W. Czwartek, Anieli  
31 P W. Piątek, Balbiny

CZERWIEC

1 C Boże Ciało, Jakuba, Dzień Dziecka  
2 P Sadoka, Marcelina  
3 S Klotyldy, Cecylii

4 N 2 po Zesł. Ducha Św., Gerw. i Protaz.

5 P Bonifacego, Walerii  
6 W Norberta, Antoniego  
7 S Pawła, Roberta  
8 C Medarda, Maksym.  
9 P Pelagii, Felicjana  
10 S Małgorzaty król.

11 N 3 po Zesłaniu Ducha Świętego

12 P Jana, Onufrego  
13 W Antoniego z Padwy  
14 Ś Bazylego bp.  
15 C Jolanty, Wita  
16 P Najśw. Serca Pana Jezusa  
17 S Grzegorza B.

18 N 4 po Zesłaniu Ducha Świętego

19 P Julianny,  
20 W Sylwiusza, Florent.  
21 S Alojzego Gonzagi, Alicji  
22 C Paulina z Noli  
23 P Zenona, Wandy  
24 S Narodz. Jana Chrzciciela

25 N 5 po Zesł. Ducha Św., Wilhelma, Łucji

26 P Jana i Pawła  
27 W M. B. Nieust. Pom., Władysława kr.  
28 S Leona II Pap.  
29 C Piotra i Pawła  
30 P Lucyny, Emili

LIPIEC

1 S Haliny  
2 N 6 po Zesł. Ducha Św., Nawiedz. NMP  
3 P Ireneusza, Anatola  
4 W Teodora, Innocentego  
5 S Antoniego M. Z.  
6 C Łucji i 17 Męczenników  
7 P Cyryla i Metodego  
8 S Elżbiety kr., Prokopa

1961

9 N 7 po Zesłaniu Ducha Św.,

10 P Siedmiu Brac Męczen.  
11 W Piusa I, Pelagii, Olgi  
12 S Jana Gwalberta  
13 C Eugeniusza  
14 P Bonawentury  
15 S Henryka I, Włodzimierza

16 N 8 po Zesł. Ducha Św., N.M.P. Szka-  
plerznej

17 P N.M.P. Pokornej  
18 W Szymona z Lipnicy  
19 S Wincentego a Paulo  
20 C Czesława, Hieronima  
21 P Andrzeja Zorawki  
22 S Marii Magdaleny, Bolesława

23 N 9 po Zesłaniu Ducha Św.  
N.M.P. Matki Miłosierdzia

24 P Kingi, Krystyny  
25 W Jakuba, Krzysztofa  
26 S Anny Matki N.M.P.  
27 C Aurelego, Natalii  
28 P Wiktora, Innocentego  
29 S Marty, Olafa

30 N 10 po Zesł. Ducha Św.

31 P Ignacego Loyoli, Heleny

SIERPIEŃ

1 W Piotra w Okowach  
2 S M. B. Anielskiej, Stefana  
3 C Eugeniusza  
4 P Dominika  
5 S N.M.P. Śnieżnej

6 N 11 po Zesłaniu Ducha Św.  
Przemienienie Pańskie

7 P Kajetana, Alberta  
8 W Jana Marii V.  
9 S Romana  
10 C Wawrzyńca  
11 P Zuzanny  
12 S Klary

13 N 12 po Zesłaniu Ducha Św.

14 P Euzebiusza, Kaliksta  
15 W Wniebowzięcie N.M.P.  
16 S Joachima ojca N.M.P.  
17 C Jacka  
18 P Klary, Heleny Ces.  
19 S Bolesława, Emilii

20 N 13 po Zesł. Ducha Św. Bernarda z C.

21 P N.M.P. Uzdrow. Chorych., Joanny  
22 W Niepok. Serca N.M.P.  
23 S Filipa, Apolinarego  
24 C Bartłomieja  
25 P Ludwika króla  
26 S M. B. Częstochowskiej

27 N 14 po Zesł. Ducha Św., Józefa Kalas.

28 P Augustyna bp.  
29 W Ścięcie Jana Chrzczic.  
30 S Róży z L., Feliksa  
31 C Paulina, Rajmunda

WRZESIEŃ

1 P Bronisławy, Idziego  
2 S Stefana króla

3 N 15 po Zesłaniu Ducha Św.,  
Piusa X., Izabeli

4 P M. B. Pocieszenia, Róży  
5 W Wawrzyńca, Justyniana  
6 S Zachariasza, Eugeniusza  
7 C Reginy  
8 P Narodz. N.M.P., Natalii  
9 S Piotra Kl., Sergiusza

10 N 16 po Zesłaniu Ducha Św.

11 P Prota i Jacka  
12 W Najsw. Im. Marii Gwid.  
13 S Filipa, Maurycego  
14 C Podwyższenie Św. Krzyża, Bernarda  
15 P M. Boskiej Bolesnej  
16 S Korneliusza, Cypriana

17 N 17 po Zesłaniu Ducha Św.  
Stygm. św. Franciszka

18 P Józefa z K., Zofii  
19 W Januarego i tow.  
20 S Eustachego, Dionizego  
21 C Mateusza Ewang.  
22 P Tomasza, Maurycego  
23 S Linusa pap., Tekli

24 N 18 po Zesłaniu Ducha Św.,  
N.M.P. od Wykupu Jeńców

25 P Ładysława z Gielniowa  
26 W Cypriana i Justyny  
27 S Kosmy i Damiana  
28 C Wacława  
29 P Michała Archaniola  
30 S Hieronima, Zofii wd.

PAŹDZIERNIK

1 N 19 po Zesłaniu Ducha Św.,  
Jana z Dukli, Danuty  
2 P Aniołów Stróżów, Teofila  
3 W Teresy od Dz. Jezus  
4 S Franciszka z Asyżu  
5 C Apolinarego  
6 P Brunona, Artura  
7 S M. B. Różańcowej

8 N 20 po Zesłaniu Ducha Św.

9 P Jana, Leonarda  
10 W Franciszka Borgiasza  
11 S Macierz. N.M.P., Aldony  
12 C Maksymiliana  
13 P Edwarda kr., Teofila  
14 S Kaliksta I.

15 N 21 po Zesłaniu Ducha Św.  
Jadwigi wdowy, Teresy

16 P Gawła  
17 W Małgorzaty, Lucyny  
18 S Łukasza Ewangelisty  
19 C Piotra z Alkantary  
20 P Jana Kant., Ireney  
21 S Urszuli

22 N 22 po Zesłaniu Ducha Św.

23 P Jana Kapistrana, Ignacego  
24 W Rafała Archaniola  
25 S Chryzanta, Darii  
26 C Ewarysta, Łucji  
27 P Sabiny, Wincentego  
28 S Szymona i Judy Tad.

29 N 23 po Zesłaniu Ducha Św.  
Chrystusa Króla

30 P Alfonsa, Rodryga  
31 W Antonina, Urbana

LISTOPAD

1 S Wszystkich Świętych  
2 C Dzień Zaduszny, Jerzego bp.  
3 P Huberta bp., Sybilii  
4 S Karola Bor., Brunona

5 N 24 po Zesł. Ducha Św., św. Relikwii

6 P Leonarda, Sewera  
7 W Florentego, Antoniego  
8 S Wiktoryna, Gotfryda  
9 C Teodora  
10 P Andrzeja z Aw.  
11 S Marcina bp.

12 N 25 po Zesłaniu Ducha Św.  
5 Braci Męc., Witolda

13 P Stanisława Kostki  
14 W Józafata bp., Judyty  
15 S Alberta W., Leopolda  
16 C Gertrudy  
17 P Grzegorza, Salomei  
18 S Romana, Tomasza

19 N 26 po Zesł. Ducha Św. Elżbiety wd.

20 P Feliksa, Oktawiana  
21 W Ofiarowanie N.M.P., Janusza  
22 S Cecylii, Stefana  
23 C Klemensa, Felicyty  
24 P Jana od Krzyża, Flory  
25 S Katarzyny, Erazma

26 N 27 po Zesł. Ducha Św., Konrada

27 P Waleriana  
28 W Zdzisławy, Rufiny  
29 S Saturnina, Błażeja  
30 C Andrzeja ap., Justyny

GRUDZIEŃ

1 P Natalii, Eligiusza  
2 S Bibiany, Pauliny

3 N 1 Adwentu, Franciszka Ksaw.

4 P Barbary, Piotra Zł.  
5 W Kryspina, Saby  
6 S Mikołaja bp.  
7 C Ambrożego, Polikarpa  
8 P Niepokalanego Poczęcie N.M.P.  
9 S Leokadii, Walerii

10 N 2 Adwentu, M. B. Loretańskiej

11 P Damazego, Daniela  
12 W Aleksandra  
13 S Łucji, Otylii  
14 C Izydora  
15 P Waleriana, Krystiana  
16 S Euzebiusza, Adalajdy

17 N 3 Adwentu, Łazarza

18 P Oczekiwanie N.M.P.  
19 W Dariusza, Urbana V.  
20 S Dominika, Juliusza  
21 C Tomasza ap.  
22 P Zenona, Honoraty  
23 S Wiktorii

24 N Wigilia Bożego Narodz. Adama i Ewy

25 P Boże Narodzenie. Eugeniusza.  
26 W Szczepana, patron Męczen.  
27 S Jana Ewang., Teodora  
28 C Św. Młodzianków, Antoniego  
29 P Tomasza Kant.  
30 S Eugeniusza

31 N N. po B. Nar., Sylwstra I., Melanii